

Sygn. akt I ACa 293/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marzena Konsek-Bitkowska

Sędziowie: SA Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska (spr.)

SO del. Agnieszka Wachowicz-Mazur

Protokolant: sekr. sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi (...) oraz (...) w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego Skarbu Państwa-Ministra (...)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 983/15

I. uchyla zaskarżony wyrok:

a/ częściowo w punkcie drugim co do żądania zapłaty odszkodowania dotyczącego działki ewidencyjnej numer (...) z obrębu (...) (część) położonej w S.gmina B. oraz co do żądania zapłaty odszkodowania w związku z pogorszeniem stanu zespołu dworskiego zlokalizowanego na działce ewidencyjnej numer (...) obręb (...) położonej w S. gmina B.,

b/ częściowo w punkcie czwartym co do rozliczenia kosztów procesu pomiędzy A. D. i pozwanym Skarbem Państwa – Ministrem (...)

- i przekazuje sprawę w powyżej opisanym zakresie Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego;

II. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa - Ministra (...) na rzecz A. D. dalszą kwotę 21 833 zł (dwadzieścia jeden tysięcy osiemset trzydzieści trzy złote) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 grudnia 2017r. do dnia zapłaty;

III. oddala apelację powoda w pozostałym zakresie;

IV. oddala apelację pozwanego;

V. nie obciąża A. D. obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz (...) w Ł..

Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Marzena Konsek-Bitkowska Agnieszka Wachowicz-Mazur

Sygn. akt I ACa 293/18

UZASADNIENIE

Powód A. D., po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska, wniósł o zasądzenie:

1/ solidarnie od pozwanych Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra (...) i (...) kwoty 450 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za rzeczywistą szkodę, jaką powód poniósł w związku z działaniami pozwanych polegającymi na:

a) bezprawnym przejęciu przez Skarb Państwa nieruchomości stanowiącej zespół dworsko – parkowy w S. w gminie B., obejmującej obecnie działkę ewidencyjną nr (...) z obrębu (...), część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...) oraz część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...), na rzecz Skarbu Państwa w dacie wejścia w życie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 6 września 1944 r. (Dz. U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13 z późn. zm.), co potwierdzone zostało zaświadczeniem Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Ł. z 31 października 1946 r.,

b) wydaniu przez Wojewodę (...) decyzji z 14 maja 2014 r. nr (...) stwierdzającej, że nieruchomość ta podlegała pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu, która to decyzja została następnie uchylona jako niezgodna z prawem przez Ministra (...) decyzją z 30 października 2014 r. nr (...), stwierdzającą ostatecznie i prawomocnie, że nieruchomość ta nie podlegała pod działanie dekretu,

c) sprzedaży przez pozwaną (...) następujących działek gruntu, mimo że w dacie ich sprzedaży nieruchomości te nie stanowiły własności Skarbu Państwa nr. ewid. (...) obręb (...) o pow. 0,6921 ha (akt notarialny Nr rep. (...) z 5 sierpnia 2008 r.), nr ewid. (...) część obręb (...) (akt notarialny Nr rep. A (...) z 21 listopada 2006 r.) i nr ewid. (...) część obręb (...) (akt notarialny Nr rep. (...) z 15 lutego 1994 r.), przy czym szkodą było definitywnie pozbawienie powoda prawa własności do ww. działek nr ewid. (...) obręb (...), nr ewid. (...) obręb (...) (część), nr ewid. (...) obręb (...) (część) wobec ich nabycia przez osoby trzecie.

2/ od pozwanej (...) na rzecz powoda kwoty 50 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę w postaci utraconych korzyści polegającą na pozbawieniu powoda możliwości uzyskiwania dochodów z działki nr ew. (...) obręb (...) za okres od dnia 31 sierpnia 2005r. do dnia 5 sierpnia 2008r. oraz działki nr ew. (...) obręb (...) za okres od dnia 31 sierpnia 2005r. do dnia 21 listopada 2006r.;

3/ solidarnie od pozwanych Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra (...) i (...) kwoty 200 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia następnego po dniu wydania wyroku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za szkodę rzeczywistą, jaką powód poniósł w związku z bezprawnym zaniechaniem pozwanego Skarbu Państwa oraz pozwanej (...), polegającym na braku należytej opieki nad posadowionym na działce nr (...) obręb (...) zabytkowym zespołem dworsko – parkowym w S., wchodzącego w skład majątku S. gmina B. i spowodowanie tym samym, że wyżej opisany zespół dworsko – parkowy popadł w całkowitą ruinę, co w efekcie doprowadziło do jego dewastacji i rozbiórki budynku dworu i pozostałych zabudowań oraz zniszczenia zabytkowego parku, przy czym szkodą jest pozbawienie powoda prawa własności tego zabytkowego zespołu dworsko – parkowego.

Pozwany Skarb Państwa – Minister (...) wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwana (...) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa - Ministra (...) na rzecz A. D. kwotę 29 095 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty;

w pozostałym zakresie oddalił powództwo w stosunku do Skarbu Państwa – Ministra (...); oddalił w całości powództwo i powództwo ewentualne w stosunku do (...) w Ł.; ustalił, że powód A. D. ponosi w całości koszty procesu w stosunku do (...) w Ł., a w stosunku do Skarbu Państwa – Ministra (...) w 96%, natomiast Skarb Państwa – Minister (...) w 4% pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

Sąd Okręgowy ustalił, że majątek S. w 1902 r. nabył S. D., późniejszy założyciel parku, który w 1907 r. dokonał również rozbudowy dawnego drewnianego, modrzewiowego dworu, datowanego na I połowę XIX w. o północne, piętrowe, murowane skrzydło. Ostatnim właścicielem ww. majątku przed rokiem 1939 był M. D.. W 1939 r. majątek pod zarząd przejęli okupanci niemieccy. Majątek ziemski S. o ogólnej powierzchni 261,1 ha został przejęty przez Skarb Państwa na podstawie przepisu art. 2 ust. 1 lit. e dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej na rzecz Skarbu Państwa (Dz. U. z 1944 r. Nr 4, poz. 17). Po zakończeniu wojny w 1945 r. część majątku poza dworem została rozparcelowana, zaś nierozparcelowaną część przejęła Gminna Spółdzielnia (...) w B.. W 1955 r. na terenie dawnego majątku powstała Spółdzielnia (...), a w latach 70. XX w. nieruchomość została przekazana na rzecz Stadniny Koni w W.. W 1972 r. budynek dworu został częściowo rozebrany i od tego czasu ulegał dalszej rujnacji. Pozostałe – nieistniejące dziś budynki gospodarcze w podwórzu folwarcznym były rozebrane w latach 60-80. XX w. Przekazanie składników mienia Skarbu Państwa na rzecz (...) nastąpiło 27 sierpnia 1992 r. po likwidacji stadniny koni.

Zgodnie z treścią Księgi hipotecznej (...) nr rep. (...), tytuł własności uregulowany był na rzecz M. D.. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z 31 stycznia 1991 r. (sygn. akt I Ns 1463/90) spadek po M. D. nabyli H. D. (1) i A. D.. Z kolei spadek po H. D. (2) nabył A. D. (postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. z 24 maja 1990 r., sygn. akt I Ns 497/90), będący aktualnym następcą prawnym M. D..

A. D. już w latach 90. XX w. wnioskował o uznanie przedmiotowej nieruchomości za niepodlegającą pod działanie dekretu PKWN w części stanowiącej zespół dworsko – parkowy. W odpowiedzi na powyższe, w latach 1992-1995 powód był kilkakrotnie informowany przez organ administracji, że jego wniosek o zwrot majątku S. zostanie rozpatrzony w określonych terminach, które nie zostały dotrzymane. W dniu 14 maja 2013 r. została wydana decyzja Wojewody (...) odmawiająca uznania części ww. majątku za niepodlegający pod działanie dekretu PKWN z 6 września 1944 r. Następnie została ona uchylona decyzją Ministra (...) z 30 października 2014 r. stwierdzającą, że zespół dworsko – parkowy w S., w skład którego wchodzi działka ewidencyjna nr (...) z obrębem (...), część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębem (...) oraz część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębem (...) nie podpadał pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej na rzecz Skarbu Państwa.

Działka ewidencyjna nr (...) obręb (...) została sprzedana aktem notarialnym Nr rep. (...) z 5 sierpnia 2008 r. przez (...) Oddział Terenowy w W. filia w Ł. na rzecz J. G. i A. G. za cenę 48 800 zł. Działka ewidencyjna nr (...) obręb (...) wraz z zabudowaną działką nr (...) o powierzchni 4.060 m⁽²⁾ została sprzedana aktem notarialnym Nr rep. A (...) z 21 listopada 2006 r. przez (...) Oddział Terenowy w W. filia w Ł. na rzecz J. W. za cenę 16 500 zł.

W oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości Sąd Okręgowy ustalił, że wartość nieruchomości oznaczonych jako działka ewidencyjna nr (...) oraz część działki nr (...) z obrębem (...), położonych w S. w gminie B. według stanu działki nr (...) na dzień 5 sierpnia 2008 r., a działki nr (...) na dzień 21 listopada 2006 r. oraz cen aktualnych na dzień sporządzenia opinii wynosi 29 095 zł.

Sąd Okręgowy uznał powyższą opinię za dowód miarodajny i rzetelny, w tym w zakresie w jakim odnosiła się ona do zarzutów powoda co do wadliwego doboru nieruchomości przyjętych do porównania. Sąd Okręgowy nie oparł się natomiast na opinii uzupełniającej sporządzonej na okoliczność dokonania waloryzacji ustalonej ceny sprzedaży działki ewidencyjnej nr (...) o wskaźnik wzrostu cen gruntów rolnych, ogłaszany przez Główny Urząd Statystyczny, w okresie od 5 sierpnia 2008 r. do daty sporządzenia opinii, ponieważ biegły wskazał na różnicę pomiędzy określeniem wartości nieruchomości, a określeniem jej ceny. W ocenie biegłego, wśród różnych podejść,

metod i technik związanych w wyceną nieruchomości brak jest takiego sposobu szacowania wartości nieruchomości, który polega na waloryzacji jej ceny.

Podstawą ustaleń faktycznych były również dowody z dokumentów oraz dowód z przesłuchania powoda A. D.. Sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie, w jakim wskazywał on na stan, w jakim znajdował się zespół dworsko – parkowy w II połowie XX w. wskazując, iż w chwili przesłuchania powód miał 95 lat, a zatem mógł nie pamiętać jak dokładnie wyglądał zespół dworsko - parkowy w latach 70. i 80. XX w. Dlatego też pierwszeństwo w tym zakresie Sąd dał dokumentom i zdjęciom.

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego ds. szacowania wartości nieruchomości na okoliczność ustalenia kosztów prac budowlanych koniecznych do odtworzenia zespołu dworsko – parkowego do jego stanu na dzień 13 września 1944 r. według aktualnych cen, uznając go za nieprzydatny.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w niewielkim zakresie w stosunku do Skarbu Państwa – Ministra (...), nie znajdując przesłanek do uwzględnienia go w stosunku do (...).

Sąd Okręgowy wskazał jednocześnie, że (...) w W. została zniesiona na podstawie art. 45 ust. 1 ustawy z 10 lutego 2017 roku Przepisy wprowadzające ustawę o (...) (Dz. U. poz. 624) z dniem 31 sierpnia 2017 roku, a w ogół jej praw i obowiązków wstąpił (...) z dniem 1 września 2017 roku, stając się stroną niniejszego procesu zgodnie z art. 47 ust. 2 ustawy.

Oceniając charakter władztwa pozwanych, Sąd Okręgowy odwołał się do postanowienia Sądu Najwyższego z 9 maja 2000 r., IV CKN 29/00, w którym wyrażono zapatrywanie, że Skarb Państwa pozostaje właścicielem dysponowanych przez (...) nieruchomości, która jest instytucją powierniczą.

(...) od początku jej powołania była państwową osobą prawną (art. 3 ust. 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw) i obejmując we władanie powierzone składniki mienia Skarbu Państwa, wykonywała prawo własności i inne prawa rzeczowe na rzecz Państwa w stosunku do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa (art. 5 ust. 1 ustawy). Choć nie jest właścicielem nieruchomości wchodzących do Zasobu, na zewnątrz występuje jako wyłączny dysponent prawa przysługującego Skarbowi Państwa, działając we własnym imieniu. Agencja wykonuje także w imieniu własnym prawa i obowiązki związane z mieniem Skarbu Państwa powierzonym jej po zlikwidowanym państwowym przedsiębiorstwie gospodarki rolnej, w tym również prawa i obowiązki wynikające z decyzji administracyjnych (art. 5 ust. 3 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw).

Sąd Okręgowy odwołał się również do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1994 roku (III CZP 189/93, OSNC 1994 r. Nr 6, poz. 121), w której wyjaśniono, że Agencja, obejmując we władanie składniki mienia Skarbu Państwa, wstępuje w prawa i obowiązki z nim związane w stosunku do Skarbu Państwa oraz osób trzecich, jak również w prawa i obowiązki zlikwidowanego państwowego przedsiębiorstwa gospodarki rolnej, jak również uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 10 listopada 1992 r., III CZP 106/92, OSNC 1993 r. Nr 1-2, poz. 6), zgodnie z którą Agencja przejmująca wierzytelności i zobowiązania zlikwidowanego przedsiębiorstwa gospodarki rolnej na podstawie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa odpowiada za zobowiązania związane z przekazaniem mienia do wartości przejętego mienia.

Powołując się na uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1994 r. (III CZP 189/93, OSNAPiUS 1994, nr 6, poz. 121), Sąd Okręgowy wskazał, że Agencja (a obecnie (...)) występowała w obrocie prawnym samodzielnie, jako odrębny od Skarbu Państwa podmiot, któremu ustawa przyznała osobowość prawną (art. 33 k.c.). (...) dysponuje Zasobem na zasadach określonych w ustawie o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz nim gospodaruje, tj. na zewnątrz występuje jako wyłączny dysponent określonego prawa, działając we własnym imieniu i ponosząc „własną” odpowiedzialność za te działania. Skoro, w ramach stosunku powiernictwa wykonuje

własność państwową, to „granice wykonywania przez Agencję prawa własności na zasadzie powiernictwa mieszczą się w dyspozycji normy art. 140 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego zarzut (...) w Ł. dotyczący braku legitymacji biernej okazał się uzasadniony jedynie co do sprzedaży nieruchomości, nie był natomiast uzasadniony co do sposobu dbania o zabudowania od 1992 r. oraz co do żądania odszkodowania za szkodę w postaci utraconych korzyści w związku z pozbawieniem powoda możliwości uzyskiwania dochodów do daty ich sprzedaży.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwaną Skarb Państwa – Ministra (...) zarzutu przedawnienia roszczenia powoda A. D., Sąd Okręgowy stwierdził, że zasługiwał on na uwzględnienie jedynie w części. Działania, poprzez które pozwaną Skarb Państwa wyrządził powodowi szkodę miały charakter ciągły. Rozpoczęły się one bezprawnym przejęciem nieruchomości na własność Skarbu Państwa po wejściu w życie dekretu, zaś zdarzeniami wyrządzającymi bezpośrednio szkodę były sprzedaże działek. Powód dowiedział się o szkodzie dopiero z decyzji Ministra (...) wydanej 30 października 2014 r. i dopiero po jej wydaniu mógł kwestionować tytuł prawny Skarbu Państwa do sprzedanych nieruchomości, wykazać swój tytuł prawny i wywodzić bezprawność zbycia trzech działek. W konsekwencji dopiero wydanie tej decyzji możliwe było wykazanie powstania po stronie powoda szkody.

Powód domagał się odszkodowania za sprzedaż trzech działek w latach 1994, 2006 i 2008. W ocenie Sądu Okręgowego, roszczenie wynikające ze sprzedaży w 1994 r. działki nr (...) uległo przedawnieniu w 2004 r. Powołanie się przez pozwanego w tym zakresie na przedawnienie roszczeń nie mogło być uznane za nadużycie prawa, co wynika z braku aktywności powoda w latach 1996 – 2013. W tym czasie powód nie podejmował żadnych działań zmierzających do odzyskania nieruchomości, czy uzyskania odszkodowania po ich sprzedaży. Przeciwnie, w 2000 r. uznawał własność Skarbu Państwa, zgłaszając jedynie roszczenia z tytułu prawa pierwokupu. Kilkunastoletnia bierność ze strony powoda nie może być uznana za usprawiedliwioną oczekiwaniem na rozpoznanie jego wniosku z 1990 r. Rację miała strona powodowa, że w 1990 r. organ administracyjny powinien, nie traktując pierwszego wystąpienia powoda jako wniosku wszczynającego postępowanie administracyjne, udzielić mu szczegółowych pouczeń. Jednak brak takich pouczeń nie uzasadniał po stronie powoda wieloletniej bierności i utraty zainteresowania sprawą, która skutecznie nie została w ogóle wszczęta.

Przejęcie nieruchomości na własność Państwa w trybie dekretu nastąpiło w 1944 r. Następnie, miały miejsce różne działania bezprawne jak zbycie działek wchodzących w skład nieruchomości na rzecz osób trzecich. Z uwagi na fakt, iż przejęcie nieruchomości w trybie dekretu nie następowało w formie decyzji administracyjnej, brak było także rozstrzygnięcia nadzorczego eliminującego bezprawną decyzję z obrotu prawnego. Zamiast tego wydana została niezgodna z prawem decyzja Wojewody (...), która została uchylona decyzją Ministra (...) z 30 października 2014 r. Ponieważ powód wystąpił z niniejszym pozwem 31 sierpnia 2015 r., należało uznać, iż jego roszczenie nie uległo przedawnieniu. W konsekwencji jako nieprzedawnione Sąd Okręgowy uznał roszczenia związane z działkami nr (...), sprzedanymi w 2006 i 2008 r. Pozew wniesiony został przed upływem 10 lat od ich sprzedaży, natomiast potwierdzenie poniesienia szkody wynika z decyzji administracyjnej z 30 października 2014 r. Zatem również trzyletni okres przedawnienia w tym zakresie został zachowany.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowił art. 417 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w 2006 i 2008 r.). Sąd Okręgowy wskazał, że bezprawne było przejęcie na własność Państwa nieruchomości, a następnie jej sprzedaż przez Skarb Państwa za pośrednictwem (...). Bezpośrednim skutkiem sprzedaży była szkoda, którą poniósł powód, gdyż nie był on w stanie odzyskać zbytych nieruchomości.

Należne stronie powodowej odszkodowanie w zakresie damnum emergens zostało obliczone przez Sąd Okręgowy w oparciu o wariant pierwszy opinii biegłego sądowego K. Ż., z uwzględnieniem kosztów rozbiórki pozostałości zabudowań i wynosiło 29.095 zł (23.870 zł + 5.225 zł). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Odsetki ustawowe za opóźnienie z uwagi na odszkodowawczy charakter roszczenia (art. 363 § 2 k.c.) zostały zasądzone od dnia wyrokowania, tj. od 18 grudnia 2017 r., do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy oddalił w całości żądanie zasądzenia kwoty 50 000 zł z tytułu odszkodowania za szkodę w postaci utraconych korzyści polegającą na pozbawieniu powoda możliwości uzyskania dochodów z działek nr (...) w oparciu o art. 417 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego, nie można stawiać zarzutu pozwanej (...), że gospodarując przekazanymi jej w 1992 r. nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa działała w sposób bezprawny w rozumieniu tego przepisu. Jak wskazał sam powód w 2000 r. (pismo z 7 września 2000 r. – k. 193 i dalsza korespondencja – k. 194-195) starał się o nabycie od pozwanej przedmiotowej nieruchomości na zasadzie pierwszeństwa wynikającego z art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, który regulował prawo pierwszeństwa przysługującego byłemu właścicielowi zbywanej nieruchomości. Zatem w tym czasie w stosunku do Agencji powód nie próbował nawet przedstawiać się jako właściciel nieruchomości, przeciwnie, starał się ją nabyć uznając prawo własności Skarbu Państwa.

Roszczenie w zakresie żądanego odszkodowania za utracone korzyści nie przysługiwało również na podstawie art. 224 k.c. ponieważ zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym korespondencja z 2000 r., nie dawał podstaw do przyjęcia, że pozwana Agencja w latach 2005 – 2008 była posiadaczem nieruchomości w złej wierze, a jako posiadacz samoistny w dobrej wierze nie ponosiła odpowiedzialności odszkodowawczej w stosunku do właściciela.

Sąd Okręgowy w całości oddalił powództwo w stosunku do obu pozwanych wywodzone z tytułu bezprawnego zaniechania polegającego na braku należytej opieki nad posadowionym na działce nr ewid. (...) zabytkowym zespołem dworsko-parkowym. Sąd Okręgowy zaznaczył, że niesporne było, iż zespół dworsko-parkowy nie został wpisany do rejestru zabytków. Po przejściu przez Skarb Państwa w 1946 r. dwór został zamieszkały przez pracowników, następnie przyłączono go do PGR-u, a zabudowania wykorzystywano w sposób gospodarczy zgodnie z ich przeznaczeniem oraz istniejącymi potrzebami. W jednym z budynków zlokalizowano mleczarnię, kuźnię zamieniono na stajnię. Budynki były eksploatowane, a następnie stopniowo w latach 60-80-tych XX w. rozbierane. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można stawiać zarzutu, że kolejni posiadacze nieodpowiednio dbali o zespół dworsko-parkowy i dopuścili do jego zniszczenia. W realiach okresu powojennego trudno było oczekiwać, że zabudowania liczące 50-60 lat będą traktowane jako zabytki podlegające szczególnej ochronie. Były to obiekty, które mogły być, zgodnie ze swoim przeznaczeniem, wykorzystywane gospodarczo. W ocenie Sądu Okręgowego, z faktu wyeksploatowania i nieremontowania obiektów nie można wyprowadzić wniosku, że doprowadzono do celowego zniszczenia zespołu dworsko-parkowego. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, strona powodowa nie wykazała, aby zespół zabudowań w okresie bezpośrednio powojennym miał w „oczywisty sposób” charakter zabytkowy. Trudno jest także ocenić w jakim stanie po przebudowie znajdowała się najstarsza część drewniana (niewidoczna na dokumentacji fotograficznej – k. 116-120). Wbrew stanowisku strony powodowej, nie należy odrywać się od uwarunkowań ekonomicznych okresu powojennego, gdzie skala zniszczeń oraz poziom życia powodowały, że w pierwszej kolejności zwracano uwagę na walory gospodarcze obiektów, a dopiero później, jeżeli w ogóle, na estetykę, oryginalność formy, czy wiek zabudowań.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego, nie doszło w przypadku przedmiotowego zespołu dworsko-parkowego do naruszenia przepisów o ochronie zabytków, a tym samym, do powstania podstaw odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania jego funkcjonariuszy.

Powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał za aktualne także w stosunku do drugiego z pozwanych, który objął nieruchomości w 1992 r., a zatem gdy większość zabudowań została już rozebrana, a pozostałe były w bardzo złym stanie. Przekazanie składników mienia Skarbu Państwa (w tym przedmiotowej nieruchomości) na rzecz (...) nastąpiło w wyniku zarządzenia nr 82 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 27 sierpnia 1992 r. o likwidacji (...) w W., a zatem z tą datą można wiązać początek ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego (...) w Ł.. Kluczowym w ocenie zasadności roszczenia powoda skierowanego przeciwko drugiemu z pozwanych był stan zespołu dworsko – parkowego w momencie jego przekazania na rzecz Agencji. Z materiału dowodowego zgromadzonego na potrzeby niniejszego postępowania wynikało, że rozbórka części budynku dworu nastąpiła w praktyce już w roku 1972, a w dalszych latach ów budynek ulegał dalszej rujnacji (k. 687). W związku z powyższym, brak było możliwości przypisania drugiemu z pozwanych jakiegokolwiek odpowiedzialności za dewastację obiektu i brak należytego nadzoru

w sytuacji, w której do rozbiórki budynku doszło jeszcze przed przekazaniem nieruchomości we władanie (...). Brak w takim przypadku decyzji o odbudowanie, nie może być traktowany jako działanie niezgodne z prawem.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znalazło swoje uzasadnienie w treści art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c.. Sąd Okręgowy nie znalazł przy tym podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się powód oraz pozwany Skarb Państwa.

Powód zaskarżył wyrok w części tj. co do punktów II, III i IV, zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na "wynik sprawy:

1) art. 217 § 1 i 2 KPC w zw. z art. 227 KPC w zw. z art. 278 § 1 KPC poprzez niedopuszczenie:

a) dowodu z opinii biegłego sądowego ds. szacowania wartości nieruchomości na okoliczność ustalenia aktualnej, na dzień sporządzania opinii, wartości całej nieruchomości stanowiącej zespół dworsko-parkowy w S. w gminie B., obejmującej obecnie działkę ewidencyjną nr (...) z obrębu (...), część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...) oraz część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...), w granicach wskazanych w załączniku do decyzji Ministra (...) z dnia 30 października 2014 r. nr (...), według jej stanu na dzień 13 września 1944r.;

b) dowodu z opinii biegłego sądowego ds. szacowania wartości nieruchomości na okoliczność ustalenia aktualnej, na dzień sporządzania opinii, wartości nieruchomości stanowiącej zespół dworsko-parkowy w S. w gminie B., obejmującej obecnie część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...), w granicach wskazanych w załączniku do decyzji Ministra (...) z dnia 30 października 2014 r. nr (...), według jej stanu na dzień 15 lutego 1994 r.,

c) dowodu z opinii biegłego sądowego ds. szacowania wartości nieruchomości na okoliczność ustalenia utraconych korzyści w postaci rynkowego czynszu dzierżawy nieruchomości stanowiącej część zespołu dworsko-parkowego w S. w gminie B., obejmującej obecnie działkę ewidencyjną nr (...) z obrębu (...) i część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...), w granicach wskazanych w załączniku do decyzji Ministra (...) z dnia 30 października 2014 r. nr (...), za okres od dnia 31 sierpnia 2005 r. do dnia 5 sierpnia 2008 r. w przypadku działki nr ewid. (...) obręb (...), za okres od dnia 31 sierpnia 2005 r. do dnia 21 listopada 2006r. w przypadku działki nr ewid. (...) część obręb (...);

d) dowodu z opinii biegłego sądowego ds. szacowania wartości nieruchomości na okoliczność ustalenia kosztów prac budowlanych koniecznych do odtworzenia zespołu dworsko - parkowego do jego stanu na dzień 13 września 1944 r. według aktualnych cen;

2) art. 233 § 1 i 2 KPC i art. 328 § 2 KPC poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającym na zupełnym pominięciu dla oceny zasadności roszczenia zaświadczenia Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Ł. z dnia 31 października 1946 r. oraz decyzji Wojewody (...) z dnia 14 maja 2014 r. nr (...), a także całkowite pominięcie dla oceny wysokości roszczenia opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego w osobie K. Ż. na okoliczność dokonania waloryzacji ustalonej ceny sprzedaży działki ewidencyjnej nr (...) o wskaźnik wzrostu cen gruntów rolnych, ogłaszany przez Główny Urząd Statystyczny, w okresie od 5 sierpnia 2008 r. do daty sporządzenia opinii;

3) art. 233 § 1 KPC w zw. z art. 299 KPC poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w odmowie wiarygodności i mocy dowodowej zeznań powoda w zakresie, w jakim wskazywał on na stan, w jakim znajdował się zespół dworsko - parkowy w II połowie XX w. jedynie dlatego, iż w chwili przesłuchania powód miał 95 lat, chociaż zeznania powoda są logiczne, wzajemnie się uzupełniają i nie stoją w sprzeczności z pozostałą częścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że rozbiórka części budynku dwom nastąpiła w praktyce już w roku 1972, a w dalszych latach ów budynek uległ dalszej rujnacji oraz uznania przez Sąd, że strona powodowa nie wykazała - wbrew faktom - aby zespół zabudowań miał charakter zabytkowy;

4) art. 233 § 1 ICPC w zw. z art. 278 KPC poprzez błędną ocenę opinii biegłej K. Ż. z 23 grudnia 2016 r. tj. uznanie jej za miarodajną i rzetelną w sytuacji gdy opinia ta budziła szereg wątpliwości co do jej prawidłowości w szczególności w zakresie wadliwego doboru nieruchomości przyjętych do porównania, zamiast przyjęcia za podstawę orzekania opinii tej biegłej z 5 września 2017 r.;

5) nierozpoznanie istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w odniesieniu do działki ewidencyjnej nr (...) część obręb (...) bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w odniesieniu do niej;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1.art. 417 § 1 KC poprzez błędną wykładnię i oddalenie powództwa, mimo wykazania przez powoda wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej

a/ pozwanych związanych z działaniami pozwanych polegającymi na bezprawnym przejęciu przez pozwany Skarb Państwa nieruchomości stanowiącej zespół dworsko-parkowy w S. w gminie B., obejmującej obecnie działki ewidencyjne nr (...), część działki ewidencyjnej nr (...) oraz część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...), wydaniu przez Wojewodę (...) decyzji z dnia 14 maja 2014 r. nr (...) stwierdzającej, że nieruchomość ta podlegała pod działanie ait. 2 ust. 1 lit. e Dekretu oraz sprzedaży przez pozwany (...) (poprzednio (...)) działek gruntu nr ewid. (...), (...) część i (...) część obręb (...), mimo że w dacie ich sprzedaży nieruchomości te nie stanowiły własności Skarbu Państwa;

b) pozwanego (...) (poprzednio (...)) polegającymi na pozbawieniu powoda możliwości uzyskania dochodów z działki nr ewid. (...) obręb (...) za okres od dnia 31 sierpnia 2005 r. do dnia 5 sierpnia 2008 r. oraz działki nr ewid. (...) obręb (...) za okres od dnia 31 sierpnia 2005 r. do dnia 21 listopada 2006 r.;

c) pozwanych polegającymi na bezprawnym zaniechaniu polegającym na braku należytej opieki nad posadowionym na działce nr ewid. (...) obręb (...) zabytkowym zespołem

dworsko - parkowym w S., wchodzącego w skład majątku S. gmina B., przejętego bezprawnie na własność Skarbu Państwa w dniu wejścia w życie Dekretu, czyli w dniu 13 września 1944 r.;

2) art. 361 § 1 KC poprzez błędne uznanie braku związku przyczynowego między działaniami i zaniechaniami opisanymi w punkcie 1 a, b i c powyżej pozwanych a szkodą powoda;

3) art. 3 ust. 2, art. 5 ust. 1 i 2, art. 6 ust.1 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (j.t. Dz.U. 2018 poz. 91) („ugnrSP”) w zw. z art. 33 KC w zw. z art. 417 § 1 KC w brzmieniu obowiązującym na dzień 5 sierpnia 2008 r. i 21 listopada 2006 r., a także a it. 420 KC w brzmieniu obowiązującym na dzień 15 lutego 1994 r. poprzez błędne uznanie, iż (...) (obecnie (...) w Ł.) nie posiada legitymacji biernej w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sprzedażą przez pozwaną (...) działek gruntu nr ewid. (...), (...) część i (...) część obręb (...), mimo że w dacie ich sprzedaży nieruchomości te nie stanowiły własności Skarbu Państwa w sytuacji, gdy analiza przedmiotowych przepisów wskazuje, iż jest ona biernie legitymowaną w zakresie niniejszego roszczenia;

4) art. 417 KC w zw. z art. 29 ust. 1 pkt 1 ugnr SP polegające na ich niewłaściwej wykładni prowadzącej do błędnego wniosku, iż działania pozwanego (...) polegające na pozbawieniu powoda możliwości uzyskania dochodów z działki nr ewid. (...) obręb (...) za okres od dnia 31 sierpnia 2005 r. do dnia 5 sierpnia 2008 r. oraz działki nr ewid. (...) obręb (...) za okres od dnia 31 sierpnia 2005 r. do dnia 21 listopada 2006 r. nie miały charakteru bezprawnego w rozumieniu art. 417 KC z uwagi na starania powoda w przedmiocie odzyskania nieruchomości poprzez podjęcie próby nabycia od pozwanej przedmiotowej nieruchomości na zasadzie pierwszeństwa wynikającego z art. 29 ust. 1 pkt 1 ugnrSP w sytuacji, gdy czynności podjęte przez powoda miały na celu odzyskanie nieruchomości i nie stanowiły „uznania” prawa własności Skarbu Państwa;

5) art. 417 KC w zw. z art. 361 § 2 KC poprzez ich niezastosowanie do niniejszego stanu faktycznego polegającego na bezprawnym przejęciu własności nieruchomości powodującym utratę korzyści, której mógł się spodziewać powód, gdyby mu szkody nie wyrządzono; następstwem utraty przez powoda nieruchomości w postaci gospodarstwa rolnego jest utrata korzyści z tego gospodarstwa w okresie po chwili utraty, stanowiących dochód z tego gospodarstwa wyliczony przez biegłego jako spodziewany (prawdopodobny) w okresie żądanym pozwem, chyba że zgodnie z art. 6 ICC w zw. z art. 232 KPC strona przeciwna udowodniłaby, iż w tym konkretnym przypadku byłoby z dużym prawdopodobieństwem inaczej (co w tej sprawie nie miało miejsca);

6) art. 358¹ § 3 KC poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy w niniejszym stanie faktycznym biorąc pod uwagę zasady współżycia społecznego oraz interes strony zasadnym jest ustalenie odszkodowania poprzez waloryzację ceny uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości będących przedmiotem niniejszego postępowania, która to waloryzacja przywróci należnemu świadczeniu jego pierwotną wartość nabywczą;

7) art. 417 § 1 KC w zw. z art. 415 KC w zw. z § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 września 1932 r. o sposobie chronienia przedmiotów zabytkowych, będących własnością Państwa (Dz. U. Nr 89, poz. 750) („rozporządzenie”) w zw. z art. 2, 4, 25 ust. 1, 38 ust. 1, 78 pkt 1 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz.U. Nr 10, poz. 48 z późn. zm.) („uodk”) w zw. z art. 5 i 110 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (j.t. Dz. U. z 2014 i\, poz. 1446 z późn. zm.) („uooz”) poprzez ich niezastosowanie do przedmiotowej sprawy w wyniku uznania przez Sąd, że powód nie wykazał ich naruszenia, a tym samym nie powstała odpowiedzialność pozwanych w sytuacji, gdy pozwani dopuścili się niezgodnego z prawem zaniechania w zakresie opieki nad zabytkowym zespołem dworsko - parkowym i spowodowali, że uległ on całkowitej dewastacji, uchybili obowiązkom nakładanym przez kolejne przepisy prawne dotyczące opieki nad obiektem zabytkowym i tym samym spowodowali szkodę powoda;

8) art. 5 KC poprzez jego niezastosowanie i nie przyjęcie, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia stanowił nadużycie prawa podmiotowego;

9) art. 102 KPC poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie nie wystąpił wypadek szczególnie uzasadniony, a tym samym obciążenie powoda kosztami procesu mimo jego podeszłego wieku - 95 lat oraz bez uwzględnienia okoliczności, iż przysługujące mu roszczenie jest związane z bezprawnym działaniem organów państwowych.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania sądowego przed Sądem II instancji.

Pozwany Skarb Państwa – Minister (...) zaskarżył wyrok w części tj. co do pkt I oraz pkt IV wyroku, zarzucając naruszenie: 1/ art 361 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że sprzedaż nieruchomości przez (...) (obecnie (...)) pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą powodów, za którą odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa-Minister (...), 2/ naruszenie art. 442⁽¹⁾ § 1 k.c. jak również odpowiednio art. 442 § 1 k.c. (obowiązującego do 9 sierpnia 2007 r.) poprzez uznanie, iż w realiach przedmiotowej sprawy ma zastosowanie 10 letni termin przedawnienia a nie trzyletni termin liczony od dnia dowiedzenia się o szkodzie, 3/ naruszenie art. 417 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż ma on zastosowanie w stosunku do Skarbu Państwa- Ministra (...) w realiach przedmiotowej sprawy. Powołując się na powyższe naruszenia, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, stosowną zmianę rozstrzygnięcia w pkt IV w zakresie proporcjonalnego ustalenia wygranej/przegranej Skarbu Państwa i powoda przed Sądem I instancji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej RP, wg norm przepisanych, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się częściowo uzasadniona, zaś apelacja pozwanego nie zawierała usprawiedliwionych podstaw.

Zważywszy na sformułowanie przez powoda trzech kategorii roszczeń dochodzonych w niniejszym postępowaniu, należy odnieść się do każdego z nich z osobna, analizując je pod kątem zgłoszonych przez strony zarzutów apelacyjnych.

I. Powód, domagając się zasądzenia solidarnie od obu pozwanych odszkodowania w wysokości 450 000 zł, wskazywał na poniesioną przez siebie szkodę, związaną z działaniami pozwanych polegającymi na: a/ bezprawnym przejęciu przez Skarb Państwa nieruchomości w dacie wejścia w życie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 6 września 1944 r. (Dz. U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13 z późn. zm.), b/ wydaniu przez Wojewodę (...) decyzji z 14 maja 2014 r. nr (...) stwierdzającej, że nieruchomość ta podlegała pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu, która to decyzja została następnie uchylona jako niezgodna z prawem przez Ministra (...) decyzją z 30 października 2014 r. nr (...), stwierdzającą ostatecznie i prawomocnie, że nieruchomość ta nie podlegała pod działanie dekretu, c/ sprzedaży przez pozwaną (...) działek nr (...) (w 1994r), (...) (w 2008r.) i (...) (w 2006r.), mimo że nie stanowiły one własności Skarbu Państwa. Wobec tak określonych zdarzeń, szkodą powoda było niewątpliwie pozbawienie go prawa własności wszystkich trzech działek, w sytuacji nabycia ich przez osoby trzecie. Nie ulega wątpliwości, że sprzedaż nieruchomości umożliwiło uprzednie przejęcie ich przez Skarb Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13 z późn. zm.), zgodnie z którym wymienione w nim nieruchomości ziemskie przechodziły ex lege na własność Państwa na cele reformy rolnej, pomimo iż w rzeczywistości pod działanie tego dekretu nie podpadały, co w sposób wiążący potwierdziła decyzja Ministra (...) z dnia 30 października 2014 r.

Nie można zgodzić się zarzutami strony pozwanej, że Sąd Okręgowy, uwzględniając powództwo o odszkodowanie, dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, w tym art. 417 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż ma on zastosowanie w stosunku do Skarbu Państwa- Ministra (...). Sąd Okręgowy słusznie uznał powyższy przepis za prawną podstawę odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa, a przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że ziszczyły się przesłanki tej odpowiedzialności. Zgodnie z treścią powołanego przepisu za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Nie budziło wątpliwości, że roszczenie powoda nie mogło być rozpatrywane na gruncie art. 160 k.p.a., zważywszy, że do przejęcia nieruchomości należącej do poprzednika prawnego powoda doszło nie w wyniku wydania wadliwej decyzji administracyjnej, zakwestionowanej następnie decyzją nadzorczą lecz z powołaniem się na nabycie własności z mocy prawa z dniem wejścia w życie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, co jedynie zostało potwierdzone zaświadczeniem Wojewódzkiego (...) Ziemskiego w Ł. z 31 października 1946 r., nie mającego wszakże charakteru decyzji administracyjnej. Z kolei wydanie przez Ministra (...) w dniu 30 października 2014 r. decyzji stwierdzającej, że zespół dworsko – parkowy w S., w skład którego wchodzi działki ewidencyjne nr (...) z obrębu (...), część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...) oraz część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...) nie podpadał pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej na rzecz Skarbu Państwa, przesądziło o tym, że wejście w życie dekretu o reformie rolnej w dniu 13 września 1944r., nie spowodowało przejścia prawa własności nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Skarb Państwa nie uzyskał zatem statusu właściciela nieruchomości, nie był więc uprawniony do korzystania z atrybutów związanych z prawem własności, w tym władania, pobierania pożytków i rozporządzania nieruchomością. Tego rodzaju działanie musi być uznane za sprzeczne z porządkiem prawnym, a więc bezprawne. Mając na względzie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 r. (II CSK 128/12), trzeba jednocześnie stwierdzić, że droga administracyjna jest wyłącznie właściwa do orzekania na podstawie § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r., jako przepisu szczególnego w rozumieniu art. 2 § 3 k.p.c. o tym, czy dana nieruchomość lub jej część wchodzi w skład nieruchomości ziemskiej, o której mowa w art. 2 ust. 1 lit. e dekretu, a decyzja wydana w tym trybie ma charakter deklaracyjny. Przyjmuje się również, że konieczność rozstrzygnięcia w tym trybie aktualizowała się wówczas, gdy zainteresowany kwestionował jego zastosowanie. W razie stwierdzenia braku przesłanek do zastosowania art. 2

ust. 1 lit. e dekretu, organ administracyjny orzeka o wyłączeniu spod działania tego przepisu danej nieruchomości i decyzja wywołuje wobec Skarbu Państwa skutki rzeczowe, potwierdzając, że nie doszło do nabycia prawa własności ex lege. Ostateczna decyzja administracyjna rozstrzyga wiążąco dla sądów kwestię nabycia przez Skarb Państwa prawa własności nieruchomości, a wynik postępowania administracyjnego ma bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie sądu w sprawie cywilnej, dla której orzeczenie wydane na podstawie § 5 rozporządzenia ma charakter prejudycjalny (uchwała z dnia 17 lutego 2011 r., III CZP 21/11). Sąd Najwyższy dopuścił w tym zakresie kognicję sądu w powszechnego jedynie wtedy, gdy organ administracyjny orzeczeniem ostatecznym odmówił wydania decyzji merytorycznej na podstawie § 5 rozporządzenia. Mając na uwadze także uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r., III CZP 121/10 (OSNC 2011, nr 10, poz. 109) oraz z dnia 18 maja 2011 r., III CZP 21/11), za ugruntowany można zatem uznać pogląd, że droga administracyjna jest wyłącznie właściwa do orzekania na podstawie § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r., jako przepisu szczególnego w rozumieniu art. 2 § 3 k.p.c. o tym, czy dana nieruchomość lub jej część wchodzi w skład nieruchomości ziemskiej, o której mowa w art. 2 ust. 1 lit. e dekretu, a decyzja wydana w tym trybie ma charakter deklaracyjny.

W tym stanie rzeczy nie ulegało wątpliwości, że decyzja Ministra (...) z 30 października 2014 r. stwierdzająca, że zespół dworsko – parkowy w części dotyczącej działek nr (...), działki ewidencyjnej nr (...) (część) oraz działki ewidencyjnej nr (...) (część) z obrębu (...), nie podpadał pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, przesądziła o bezprawności działań Skarbu Państwa polegających na przejęciu nieruchomości, posiadaniu jej i dysponowaniu nią. Jednocześnie oceniając poszczególne zdarzenia z punktu widzenia ich prawnorzeczowych skutków, trzeba dojść do wniosku, że dopiero zbycie nieruchomości na rzecz osób trzecich, spowodowało utratę prawa własności przez powoda, co wiąże się z powstaniem po jego stronie określonego uszczerbku majątkowego. Zdarzenie wywołujące szkodę w majątku powoda ma jednak charakter złożony albowiem pierwotnym źródłem tej szkody było bezprawne przejęcie przez funkcjonariuszy Skarbu Państwa majątku S. w części, której nie dotyczyły przepisy dekretu o reformie rolnej. Tym niemniej, samo fizyczne przejęcie majątku przez Skarb Państwa nie spowodowało powstania szkody, a dopiero bezprawne rozparcelowanie i rozporządzenie przez funkcjonariuszy Skarbu Państwa nieruchomościami wchodzącymi w skład majątku. O ile zatem samo bezprawne przejęcie nieruchomości z powołaniem się na dekret o reformie rolnej nie spowodowało odjęcia poprzednikowi prawnemu powoda prawa własności, to w przyczynowo-skutkowym łańcuchu zdarzeń stworzyło warunki do dalszego rozporządzania nieruchomością, aż do jej zbycia na rzecz osób trzecich w latach 1994, 2006 i 2008. Biorąc zatem pod uwagę, że powód domagał się odszkodowania odpowiadającego wartości prawa własności trzech działek o numerach (...), trzeba uznać, że powstanie tak zdefiniowanej szkody pozostawało w związku z bezprawnym przejęciem nieruchomości przez Skarb Państwa po wejściu w życie dekretu o reformie rolnej, włączeniu ich do państwowego funduszu ziemi, przekazaniu do dyspozycji ówczesnej (...) Skarbu Państwa w 27 sierpnia 1992 r., aż po sprzedaż każdej z działek w latach 1994, 2006 i 2008r., która stała się zaś bezpośrednią przyczyną szkody. Gdyby bowiem nieruchomość nie została sprzedana, powód uzyskałby jej zwrot po wydaniu decyzji z dnia 30 października 2014 r., stwierdzającej, że zespół dworsko-parkowy w S. w części obejmującej działki o numerach ewidencyjnych (...) (część), (...) i (...) (część), nie był objęty działaniem art. 2 ust. 1 lit. e dekretu. Niemniej jednak, pomimo, iż zdarzeniem bezpośrednio wyrządzającym szkodę była sprzedaż nieruchomości, to odpowiedzialność Skarbu Państwa musi być oceniona szerzej, w tym także w powiązaniu z wszelkimi innymi, poprzedzającymi ją czynnościami o charakterze władczym, w szczególności przejęciem nieruchomości, które w tych okolicznościach muszą być ocenione jako zdarzenie wyrządzające szkodę.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym w całości ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego odnoszące się do stanu zabudowy nieruchomości, tytułu prawnego powoda, następstwa prawnego, podejmowanych przez Skarb Państwa działań, przejęcia nieruchomości, jej posiadania, aż po sprzedaż nieruchomości. Żadna ze stron nie zgłosiła zarzutów pod kątem dokonanych ustaleń faktycznych, wobec czego należy uznać je nie za prawidłowe i miarodajne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Wskazując na uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1971 r., (III CZP 33/7), należy jednocześnie zauważyć, że art. 417–420 k.c. stanowią całość normatywną, zawierającą kompleksowe unormowanie

odpowiedzialności Skarbu Państwa oraz państwowych osób prawnych, przy czym art. 417 k.c. normował przesłanki ogólne tej odpowiedzialności. Wśród przesłanek tej odpowiedzialności wskazuje się na wyrządzenie szkody przy wykonywaniu „władzy publicznej”, z czego wynika, że chodzi tutaj wyłącznie o skutki funkcjonowania państwa w sferze określonej mianem imperium, czyli działania i zaniechania polegające na wykonywaniu funkcji władczych i realizacji zadań władzy publicznej. Przy ustalaniu związku między wykonywaniem władzy publicznej a szkodą należy pamiętać, że dla przypisania odpowiedzialności nie ma przy tym znaczenia, kto jest bezpośrednim sprawcą szkody.

W świetle omawianego uregulowania nie ulega wątpliwości, że niezgodne z prawem działanie Skarbu Państwa przy wykonywaniu władzy publicznej, polegające na bezprawnym przejęciu a następnie rozdysponowaniu nieruchomościami należącymi do poprzednika prawnego powoda, doprowadziło do powstania szkody, co przesądza o odpowiedzialności Skarbu Państwa. Jak wskazano wyżej, dotyczy to w równym stopniu przejęcia nieruchomości, jak również jej sprzedaży w latach 1994, 2006 i 2008r. pomimo, iż stroną każdej z umów był nie Skarb Państwa lecz (...). Należy podkreślić, że pozycja (...) w relacji do nieruchomości Skarbu Państwa, polegała na zarządzaniu nieruchomościami co prawda w imieniu własnym lecz na rzecz Skarbu Państwa, w ramach czynności powierzonych. Trzeba mieć na uwadze, że mienie Skarbu Państwa, o którym mowa w art. 1 i 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, przejęte w trybie tej ustawy przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa, tworzyło Zasób Własności Rolnej Skarbu Państwa, którym Agencja samodzielnie gospodarowała (art. 12 ust. 3 i art. 24 ust. 1 ustawy), między innymi w drodze sprzedaży. Zgodnie z art. 20 ust. 1 i 3 ustawy Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, prowadząc samodzielną, niezależną od budżetu Państwa gospodarkę finansową, wszelkie uzyskiwane przez nią środki finansowe przeznacza na realizację zadań określonych w ustawie oraz na funkcjonowanie Agencji. Skarb Państwa swoje uprawnienia właścicielskie do mienia określonego w art 1 i art. 2 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, wykonywał więc za pośrednictwem (...). Niemniej, przejęcie nieruchomości w zarząd (...) w roku 1992, było efektem wcześniejszych działań Skarbu Państwa, skoro doprowadziły one do przekazania nieruchomości w S. Agencji jako państwowej osobie prawnej, z mocy ustawy zobowiązanej do zarządzania mieniem należącym do Skarbu Państwa. W tym stanie rzeczy nie zachodziły podstawy do przypisania (...) odpowiedzialności za szkodę poniesioną przez powoda, zważywszy, że była ona zobowiązana do działania na rzecz Skarbu Państwa w odniesieniu do powierzonego jej przez Skarb Państwa mienia. Agencja nie była bowiem uprawniona do podważania legalności działania organów Państwa, a tym bardziej negocjowania tytułu prawnego Skarbu Państwa w stosunku do powierzonego jej mienia, zwłaszcza uwzględniając okoliczność, iż nie była ona adresatem roszczeń zgłaszanych przez powoda w stosunku do Skarbu Państwa. Należy mieć także na uwadze, że w roku 2000 powód zwracał się do Agencji z wnioskiem o przeniesienie na jego rzecz prawa własności nieruchomości, powołując się jedynie na prawo pierwokupu, a zatem nie negując tytułu prawnego Skarbu Państwa do nieruchomości.

Z powyższych względów nie można zgodzić się z pozwanym Skarbem Państwa w zakresie w jakim zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art 361 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że sprzedaż nieruchomości przez (...) (obecnie (...)) skutkuje odpowiedzialnością Skarbu Państwa-Ministra (...). Wbrew stanowisku pozwanego, pomimo iż uszczerbek w majątku powoda w postaci utraty prawa własności działek (...) i części działki (...) spowodowała sprzedaż nieruchomości, to jednak związek przyczynowy pomiędzy działaniami Skarbu Państwa-Ministra (...), a uszczerbkiem po stronie powodowej, był nadal aktualny.

Wskazane okoliczności wykluczały zatem możliwość skutecznego kierowania roszczeń opartych na art. 417 k.c. w stosunku do pozwanego (...) (poprzednio (...)), co słusznie dostrzegł Sąd Okręgowy.

Apelacja powoda, zmierzająca do podważenia tego poglądu, z powołaniem się na naruszenie przepisów art. 3 ust. 2, art. 5 ust. 1 i 2, art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa w zw. z art. 33 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. a także art. 420 k.c., była więc bezzasadna. Skarżący nie miał racji wskazując, że (...) (obecnie (...) w Ł.) posiada legitymację bierną w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej związanej ze sprzedażą przez pozwaną (...) działek gruntu nr ewid. (...), (...) część i (...) część obręb (...), pomimo że w dacie ich sprzedaży nieruchomości te nie stanowiły własności Skarbu Państwa.

Przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w oparciu o art. 417 k.c. wiązało się z koniecznością oceny zasadności zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia z odwołaniem się do normy z art. 442 k.c. i art. 442¹ § 1 k.c.

Za chybiony należało uznać zarzut pozwanego dotyczący wadliwej wykładni art. 442 i art. 442¹ k.p.c.

Skoro bowiem bezpośrednim źródłem szkody była sprzedaż nieruchomości, to słuszny był wniosek Sądu Okręgowego, iż do biegu przedawnienia roszczenia znajdują zastosowanie przepisy obowiązujące w dacie sprzedaży poszczególnych działek, tj. art. 442 § 1 k.c. (do dnia 09.08.2007r.) i art. 442¹ § 1 k.c. (od dnia 10.08.2007r.). Zgodnie z art. 442 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w chwili wyrządzenia szkody (w. zw. z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 80, poz. 538), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia z tym, że w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem dziesięciu lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Analogicznie powyższą kwestię regulował art. 442¹ § 1 k.c., obowiązujący od dnia 10 sierpnia 2007r..

Jednocześnie Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że dopóki nie zapadła decyzja z dnia 30 października 2014r. wydana na podstawie § 5 rozporządzenia, dopóty powód nie miał podstaw do kwestionowania tytułu prawnego Skarbu Państwa do nieruchomości. Co więcej, dopiero z treści tej decyzji powziął on wiedzę o sprzedaży nieruchomości, dokonanej pomimo tego, że jeszcze w roku 1992 powód pisemnie zwrócił się do Wojewody P. z prośbą o nierozporządzenie gruntami (k. 339). Korespondowało to ze złożonym przez powoda w dniu 11 października 1990 roku wnioskiem do Ministra Rolnictwa o zwrot nieruchomości ewentualnie wypłatę odszkodowania za przejęte w trybie reformy rolnej grunty (k. 327). Uprawnione było zatem przyjęcie, że dopiero z chwilą wydania decyzji z 30 października 2014r. powód dowiedział się o wadliwości przejęcia nieruchomości na podstawie dekretu o reformie rolnej, braku tytułu prawnego Skarbu Państwa oraz o bezprawnym rozporządzeniu nieruchomością. Tym niemniej, zgodnie z art. 442 § 1 zd. 2 k.c. (i analogicznie art. 442¹ § 1 k.c.), w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem dziesięciu lat od dnia, w którym została wyrządzona szkoda. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05 (OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła.

W tej mierze Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2012 r. (II CSK 128/12 OSNC 2013/6/79), że termin przedawnienia roszczeń odszkodowawczych za szkodę poniesioną wskutek bezprawnego zbycia przez Skarb Państwa nieruchomości wadliwie przejętej na podstawie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (jedn. tekst: Dz.U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13) rozpoczyna bieg od dnia wydania decyzji administracyjnej w trybie § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. Nr 10, poz. 51 ze zm.) (art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c.), jednak w każdym wypadku roszczenie to ulega przedawnieniu z upływem dziesięciu lat od dnia zbycia nieruchomości (art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.).

W tych okolicznościach trzeba uznać, że wytoczenie powództwa inicjującego niniejsze postępowanie nastąpiło przed upływem 3 letniego terminu przedawnienia w odniesieniu do roszczeń związanych z działkami numer (...). Jednocześnie, Sąd Okręgowy, oddalając powództwo o odszkodowanie dotyczące działki numer (...) z obrębu (...), obejmującej staw i park, podzielił zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na upływ 10 lat od daty sprzedaży, która miała miejsce w roku 1994r. Zdaniem Sądu Okręgowego powołanie się przez pozwanego na przedawnienie roszczeń nie mogło być uznane za nadużycie prawa, z uwagi na brak aktywności powoda w latach 1996 – 2013, kiedy to nie podejmował on żadnych działań zmierzających do odzyskania nieruchomości, czy uzyskania odszkodowania, a w roku 2000 r. uznawał własność Skarbu Państwa, zgłaszając jedynie roszczenia z tytułu prawa

pierwokupu. Sąd Okręgowy skonkludował, że kilkunastoletnia bierność ze strony powoda nie może być uznana za usprawiedliwioną oczekiwaniem na rozpoznanie jego wniosku z 1990 r.

Powyższe stanowisko nie zasługuje na aprobatę. Za trafny należy bowiem uznać zgłoszony przez powoda w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie skuteczności zarzutu przedawnienia do roszczenia dotyczącego działki numer (...), pomimo, iż w okolicznościach niniejszej sprawy zachodziły przesłanki do uznania, iż podniesiony przez pozwanego zarzut stanowił nadużycie prawa podmiotowego. Należy zauważyć, że Sąd pierwszej instancji, przypisując przesądzające znaczenie brakowi aktywności powoda w okresie od 1996r. do 2013r., nie odniósł się jednocześnie do trwającej 24 lata bezczynności organów państwa, które pomimo złożenia przez powoda w roku 1990 wniosku o zwrot nieruchomości lub wypłatę odszkodowania, początkowo przez okres 5 lat informowały go o przedłużającym się terminie rozpoznania jego wniosku, by ostatecznie w roku 1996r. zaniechać jakichkolwiek działań zmierzających do zakończenia sprawy i przystąpić do jej rozpoznania ponownie dopiero w roku 2013r., po upewnieniu się, że powód w dalszym ciągu podtrzymuje swój sprzeciw wobec przejęcia nieruchomości. Owa wieloletnia bezczynność organu administracyjnego, towarzysząca zignorowaniu wniosku powoda pochodzącego z roku 1992r. o niedokonywanie sprzedaży oraz zbyciu nieruchomości w roku 1994, bez poinformowania o tym właściciela oraz fakt, iż powód swoją wiedzę zarówno co do bezprawności przejęcia nieruchomości, jak i zbycia nieruchomości powziął dopiero w wyniku doręczenia mu decyzji z dnia 30 października 2014r., prowadzi do wniosku, iż powoływanie się przez pozwanego na zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na upływ 10-letniego terminu przedawnienia stanowi jaskrawy przykład nadużycia prawa podmiotowego. Leżące u podstaw instytucji przedawnienia roszczeń dążenie do zapewnienia stabilizacji stosunków prawnych musi bowiem ustąpić w sytuacji wykazania przez powoda, iż zachodzi wypadek wyjątkowy, usprawiedliwiony szczególnymi okolicznościami sprawy, który uzasadnia nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, z tego rodzaju przypadkiem mamy do czynienia w okolicznościach niniejszej sprawy.

Niezasadne uwzględnienie przez Sąd Okręgowy zarzutu przedawnienia, a co za tym idzie zaniechanie oceny zasadności roszczenia w części dotyczącej działki numer (...) z obrębu (...), musi prowadzić do wniosku o nierozpoznaniu istoty sprawy przez Sąd Okręgowy, na co słusznie wskazała strona powodowa w wywiezionej przez siebie apelacji.

W konsekwencji, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej działki numer (...), przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien rozważyć wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa – Ministra (...) na gruncie art. 417 k.c., analogicznie jak stało się to w przypadku działek o numerach ewidencyjnych (...). W tej mierze słuszne okazały się zarzuty procesowe zgłoszone w apelacji powoda, co do naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. Zaniechanie przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego poprzez oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości na okoliczność ustalenia aktualnej na dzień sporządzania opinii, wartości nieruchomości obejmującej obecnie część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...), w granicach wskazanych w załączniku do decyzji Ministra (...) z dnia 30 października 2014 r. nr (...), według jej stanu na dzień 15 lutego 1994 r., niewątpliwie stanowiło obrazę powołanych wyżej przepisów postępowania.

Nie można natomiast podzielić zgłoszonego przez powoda zarzutu naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. polegającego na pominięciu treści zaświadczenia Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Ł. z dnia 31 października 1946 r. oraz decyzji Wojewody (...) z dnia 14 maja 2014 r. nr (...), a także pominięciu dla oceny wysokości roszczenia opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy majątkowego w osobie K. Ż. na okoliczność dokonania waloryzacji ustalonej ceny sprzedaży działki ewidencyjnej nr (...) o wskaźnik wzrostu cen gruntów rolnych, ogłaszany przez Główny Urząd Statystyczny, w okresie od 5 sierpnia 2008 r. do daty sporządzenia opinii. Podobnie nie można zgodzić się ze skarżącym powodem, co do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez błędną ocenę opinii biegłej K. Ż. z 23 grudnia 2016 r. tj. uznanie jej za miarodajną i rzetelną, w sytuacji gdy budziła ona wątpliwości co do jej prawidłowości, w szczególności w zakresie wadliwego doboru nieruchomości przyjętych do porównania, zamiast przyjęcia za podstawę orzekania opinii tej biegłej z 5 września 2017 r. opartej na waloryzacji ceny uzyskanej ze sprzedaży działek nr (...). Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy uwzględnił treść zaświadczenia Wojewódzkiego

Urzędu Ziemskiego w Ł. z dnia 31 października 1946 r. oraz decyzji Wojewody (...) z dnia 14 maja 2014 r. nr (...), przyjmując je za podstawę rozstrzygnięcia. Brak analizy treści tych dokumentów w odniesieniu do działki numer (...) był natomiast konsekwencją przyjęcia nieprawidłowego poglądu co do skuteczności zarzutu przedawnienia, o czym była już mowa z poprzedniej części uzasadnienia, dotyczącej nierozpoznania istoty sprawy w zakresie roszczenia związanego z działką numer (...) z obrębu (...). Jeśli zaś chodzi o kwestie związane z wyceną nieruchomości obejmującej działki (...), dokonaną przez Sąd Okręgowy w oparciu o opinię biegłej sądowej K. Ż. z dnia 23 grudnia 2016 r., Sąd Apelacyjny nie znajduje przesłanek do odmiennej oceny wiarygodności tego dowodu, aniżeli dokonana przez Sąd Okręgowy i wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Skarżący nie zdołał podważyć prawidłowości owej opinii, zważywszy, że biegła w sposób przekonujący wyjaśniła wątpliwości, wskazując, że w celu oszacowania wartości działek będących przedmiotem opinii dokonano analizy nieruchomości gruntowych niezabudowanych z możliwością realizacji zabudowy mieszkaniowej i siedliskowej, nadto obszar gminy B. w przeważającej większości nie jest objęty działaniem planów miejscowych, w związku z czym do analizy należało przyjąć nieruchomości, których lokalizacja, otoczenie, dostęp do infrastruktury technicznej oraz cechy użytkowe świadczyły o możliwości realizacji zabudowy mieszkaniowej lub siedliskowej. Nie można także zaaprobować stanowiska powoda, iż podstawą wyceny nieruchomości powinna być faktyczna cena sprzedaży działek wynikająca z aktów notarialnych po zwaloryzowaniu jej o wskaźnik wzrostu cen gruntów rolnych w okresie następującym po dacie sprzedaży. Powyższa metoda wyceny, po pierwsze nie odnosi się w żadnym stopniu do cech nieruchomości wycenianej, a po drugie nie mieści się w katalogu metod wyceny wynikającym z ustawy o gospodarce nieruchomościami. Biegła w sposób jednoznaczny wskazała ponadto, że cena ujęta w aktach notarialnych bazowała na wycenie rzeczoznawcy, która dawno utraciła swoją aktualność, zaś uzyskana w wyniku waloryzacji kwota, nie może być uznana za adekwatną do wartości rynkowej nieruchomości. Powyższe argumenty w sposób jednoznaczny wskazują na nieprzydatność opinii biegłej z dnia 5 września 2017 r. opartej na waloryzacji ceny uzyskanej ze sprzedaży działek nr (...), w związku z czym zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. należało uznać za chybione.

Nie można także zgodzić się ze skarżącym powodem co do naruszenia art. 358¹ § 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie z odwołaniem się do zasad współżycia społecznego oraz interesu strony i zaniechanie ustalenia odszkodowania poprzez waloryzację ceny uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości będących przedmiotem niniejszego postępowania. Należy wskazać, że celem waloryzacji jest przywrócenie należnemu świadczeniu jego pierwotnej wartości nabywczej. Waloryzacja sądowa przewidziana w art. 358¹ § 3 k.c. wynika z dążeniu do złagodzenia skutków inflacji i przywrócenia wartości ekonomicznej pieniądza. Przedmiotem waloryzacji mogą być wyłącznie świadczenia pieniężne sensu stricto, które są przedmiotem zobowiązań o charakterze cywilnoprawnym, niezależnie od źródeł ich powstania, a ich wykonanie następuje niezwłocznie po ich powstaniu. Nie ma żadnych podstaw aby dla celów niniejszego postępowania dokonywać waloryzacji ceny sprzedaży nieruchomości określonych w umowach sprzedaży zawartych przez (...) z osobami trzecimi, gdyż nie stanowiło to przedmiotu orzekania w niniejszej sprawie. Wymaga podkreślenia, że przesłanką zastosowania waloryzacji sądowej jest istotna zmiana siły nabywczej pieniądza w okresie między powstaniem zobowiązania a jego wykonaniem, tymczasem cena sprzedaży nieruchomości stanowiła świadczenie wynikające ze stosunku prawnego pomiędzy pozwanym i nabywcami nieruchomości, a zatem pozostawała poza węzłem prawnym łączącym strony procesu, opartym wszakże na przepisach o czynach niedozwolonych jako źródle zobowiązania, gdzie przedmiotem świadczenia jest świadczenie odszkodowawcze, którego wysokość kształtują normy z art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 363 § 1 i 2 k.c. Tym samym zarzut naruszenia przepisu dotyczącego waloryzacji sądowej należało uznać za chybiony.

Tym niemniej, pomimo prawidłowego uznania na miarodajną opinii biegłej z dnia 23 grudnia 2016 r., w której wskazano, że wartość działek nr (...) wynosi łącznie 48 000 zł, Sąd Okręgowy niezasadnie obniżył kwotę przyznanego odszkodowania o koszt usunięcia naniesień w postaci pozostałości zabudowań dworskich. Określając wysokość należnego powodowi odszkodowania, od rynkowej wartości gruntu w wysokości 48 000 zł, Sąd Okręgowy odjął koszt usunięcia naniesień w wysokości 21 833 zł. Tego rodzaju zabieg nie znajduje jednak uzasadnienia w treści art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu

szkody nie wyrządzono. Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że doprowadzenie dworu do stanu ruiny – istotnie zmniejszającej wartość gruntu, na którym był posadowiony- nie może obciążać powoda jako właściciela nieruchomości bezprawnie pozbawionego posiadania w roku 1945r. i nie mającego tym samym żadnych możliwości zapobieżenia degradacji zabudowań. Postępujący stan zniszczenia budynku w istocie spowodował w majątku powoda pogłębienie szkody, w związku z czym powód nie może ponosić dalszych negatywnych konsekwencji w postaci obniżenia wartości gruntu, który został mu odjęty. Dążenie do pełnej kompensaty szkody związanej z bezprawnym przejęciem nieruchomości obejmującej działkę numer (...), na której zlokalizowane były zabudowania dworskie, wymagało zatem zasądzenia na rzecz powoda kwoty odpowiadającej wartości samego gruntu, z pominięciem obciążeń wynikających z konieczności rozbiórki zabudowań w wysokości 21 833 zł. W tej mierze należy także zwrócić uwagę na fakt, iż sprzedaż działki numer (...) w roku 2008 nastąpiła za cenę obejmującą wartość gruntu z pozostałymi na nim szczątkami budynku mieszkalnego, wszakże bez rozliczenia kosztów rozbiórki pozostałości. Ponieważ Sąd Apelacyjny związany był jedynie wskazanymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa procesowego - poza nieważnością postępowania, którą winien brać zawsze pod uwagę z urzędu - nie wiązały go natomiast zarzuty obrazy prawa materialnego, pomimo braku w apelacji powoda zarzutu naruszenia art. 361 § 2 k.c., wymagał on prawidłowego zastosowania na etapie określenia wysokości szkody, niezależnie od zgłoszonych w tej mierze zarzutów apelacyjnych. Powyższa korekta mieściła się w zakresie zaskarżenia wyroku przez powoda, a zatem nie wykraczała poza granice wyznaczone przez art. 378 § 1 k.p.c..

W konsekwencji Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz powoda od pozwanego Skarbu Państwa – Ministra (...) dalszą kwotę 21 833 zł wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od daty wydania wyroku przez Sąd Okręgowy zgodnie z art. 363 § 2 k.c.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zabieg polegający na odjęciu kosztów związanych z rozbiórką obiektu od wartości gruntu, nie znajdował usprawiedliwienia w okolicznościach niniejszej sprawy, które przemawiały za przyjęciem wartości nieruchomości, zgodnie z opinią biegłej sądowej K. Ż., jednak bez uwzględnienia kosztów związanych z rozbiórką pozostałości budynku, oszacowanych na kwotę 21 833 zł.

II. Apelacja powoda nie była uzasadniona w zakresie w jakim dotyczyła oddalonego przez Sąd Okręgowy powództwa o zasądzenie od pozwanego (...) (dawniej (...)) kwoty 50 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę w postaci utraconych korzyści polegającą na pozbawieniu powoda możliwości uzyskiwania dochodów z działki nr ew. (...) obręb (...) za okres od dnia 31 sierpnia 2005r. do dnia 5 sierpnia 2008r. oraz działki nr ew. (...) obręb (...) za okres od dnia 31 sierpnia 2005r. do dnia 21 listopada 2006r..

Sąd Okręgowy nie naruszył wskazywanego w apelacji art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. szacowania wartości nieruchomości na okoliczność ustalenia utraconych korzyści w postaci rynkowego czynszu dzierżawy nieruchomości stanowiącej część zespołu dworsko-parkowego, obejmującej działki ewidencyjne nr (...) z (...) za okres od dnia 31 sierpnia 2005 r. do dnia 5 sierpnia 2008 r. (co do działki (...)) i za okres od dnia 31 sierpnia 2005 r. do dnia 21 listopada 2006 (dz. (...)). Wskazany przez skarżącego dowód był bowiem nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy, wobec nie ziszczenia się przesłanek odpowiedzialności pozwanego (...) (poprzednio (...)).

Sąd Okręgowy nie naruszył także przepisów prawa materialnego tj. art. 417 § 1 k.c. uznając, iż nie zachodzą przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego (...) związanej z działaniami i zaniechaniami pozwanego polegającymi na pozbawieniu powoda możliwości uzyskania dochodów z działki nr ewid. (...) obręb (...) za okres od dnia 31 sierpnia 2005 r. do dnia 5 sierpnia 2008 r. oraz działki nr ewid. (...) obręb (...) za okres od dnia 31 sierpnia 2005 r. do dnia 21 listopada 2006 r. Uznając za aktualne zaprezentowane uprzednio wywody dotyczące braku odpowiedzialności pozwanego (...), należy podkreślić, iż działaniom pozwanego w zakresie posiadania nieruchomości od roku 1992 nie sposób przypisać cechy bezprawności. (...) ani jego poprzednik prawny tj. (...) nie miały podstaw do badania, a tym bardziej kwestionowania tytułu prawnego Skarbu Państwa i prawidłowości stosowania dekretu o reformie rolnej. Pozwany ponosi natomiast odpowiedzialność za własne działania, a te w świetle stanu ujawnionego w księdze wieczystej, prawomocnej decyzji o przekazaniu nieruchomości do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz działań samego powoda, który zwracał się do Agencji z wnioskiem o sprzedaż nieruchomości, nie mogą być uznane za bezprawne lub podejmowane w złej wierze. Odnosi się to zarówno do działań związanych ze sprzedażą

nieruchomości – o czym była już mowa wyżej- jak również gospodarowania nieruchomości poczynając od roku 1992 r., tym bardziej, że stan budynków w dacie ich przejęcia przez (...), wskazywał na ich daleko idącą degradację.

W tych okolicznościach zarzuty powoda co do naruszenia art. 417 k.c. w zw. z art. 29 ust. 1 pkt 1 ugnrSP. oraz art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie należało uznać za bezzasadne. W świetle prawidłowo dokonanych ustaleń faktycznych, co najmniej wątpliwe było twierdzenie powoda, że następstwem utraty przez niego nieruchomości obejmującej gospodarstwo rolne (działki (...)) była utrata korzyści stanowiących dochód z tego gospodarstwa wyliczony przez biegłego jako spodziewany (prawdopodobny) w okresie objętym żądaniem pozwu.

III. Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie w części w jakiej kwestionowała rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego oddalające powództwo wytoczone przeciwko Skarbowi Państwa- Ministrowi (...) o zapłatę odszkodowania za szkodę jaką powód poniósł w związku z bezprawnym zaniechaniem pozwanego Skarbu Państwa, polegającym na braku należytej opieki nad posadowionym na działce nr (...) obręb (...) zabytkowym zespołem dworsko – parkowym w S. i spowodowanie tym samym, że wyżej opisany zespół dworsko – parkowy popadł w ruinę, co doprowadziło do jego dewastacji i rozbiórki budynku dworu. Powód wskazywał, że jego szkodą było pozbawienie go prawa własności zabytkowego zespołu dworskiego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w tym zakresie skarżący słusznie zarzucił Sądowi Okręgowemu nie rozpoznanie istoty sprawy, wobec czego zaskarżony wyrok podlegał w tej części uchyleniu na podstawie art. 386 § 4 k.p.c..

W stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że dwór murowany został wzniesiony na początku XX wieku jako element większego założenia architektonicznego. Stan zabudowań dworskich z tamtego okresu można w sposób wiarygodny określić w oparciu o materiał zdjęciowy znajdujący się w segregatorze stanowiącym załącznik do akt sprawy oraz na kartach 116-122. Nie był on zresztą kwestionowany przez pozwanych. Nie ulega wątpliwości, że po przejęciu nieruchomości przez Skarb Państwa z związku z reformą rolną, poprzednik prawny powoda utracił posiadanie, nigdy go nie odzyskując, zaś w roku 2008 działka numer (...) została sprzedana przez (...), wobec czego powód bezpowrotnie utracił jej własność. Dotyczy to także znajdującego się na niej dworu murowanego, którego stan w dacie sprzedaży został opisany w treści operatu sporządzonego przez rzeczoznawcę majątkowego, stanowiącego podstawę wyceny zbywanej w tamtym czasie nieruchomości. Nie ulega wątpliwości, że budynek był wówczas w stanie ruiny, a na działce pozostały jedynie fragmenty murów dawnego dworu (inventaryzacja k. 506-513, k. 640-641). Z aktu notarialnego wynika jednocześnie, że wartość zabudowań nie została ujęta jako element ceny, co wskazuje na to, że ich wartość była zerowa, a być może nawet wpływała na zmniejszenie wartości gruntu, na co wskazywała opinia sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania przez biegłą sądową K. Ż.. W tym stanie rzeczy, szkoda powoda obejmująca utratę własności budynku w wyniku jego całkowitego zniszczenia jest ewidentna. Nie ulega też kwestii, że powstała ona w okresie, gdy prawowity właściciel był pozbawiony możliwości posiadania nieruchomości na skutek jej bezprawnego przejęcia przez Skarb Państwa po wejściu w życie dekretu o reformie rolnej.

Tym samym należy uznać, że prawidłowe odniesienie się do zgłoszonego przez powoda roszczenia o odszkodowanie za pogorszenie stanu nieruchomości wymagało oceny pod kątem normy z art. 225 k.c., z którego wynika, że samoistny posiadacz w złej wierze jest odpowiedzialny względem właściciela za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego.

Z tego punktu widzenia ograniczenie się przez Sąd Okręgowy do stwierdzenia, że zespół dworsko-parkowy nie został wpisany do rejestru zabytków, a strona powodowa nie wykazała, aby zespół zabudowań w okresie bezpośrednio powojennym miał charakter zabytkowy, w efekcie nie doszło do naruszenia przepisów o ochronie zabytków, a tym samym, do zaistnienia podstaw odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania jego funkcjonariuszy, nie może być uznane za prawidłowe rozważenie podstaw odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa. Pogorszenie stanu nieruchomości, o jakim mowa w art. 225 k.c. nie ma bowiem żadnego związku z zabytkowym charakterem zabudowań, zaś przesłankami tej odpowiedzialności są: posiadanie nieruchomości, towarzyszące temu zła wiara posiadacza odnośnie do przysługującego mu tytułu prawnego oraz pogorszenie stanu nieruchomości. Okoliczności tych jednak Sąd Okręgowy nie rozważał. Na tym tle należy jednocześnie zauważyć, że wprawdzie w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskane w ramach sprawowania władztwa

publicznego, także na podstawie decyzji administracyjnej, uznanej w późniejszym czasie za nieważną, kwalifikowane jest jako posiadanie samoistne w dobrej wierze (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 16 maja 2013 r., IV CSK 686/12, z dnia 24 listopada 2014 r., I CSK 658/13, Legalis oraz w wyroku z dnia 27 stycznia 2016 r., II CSK 95/15, Legalis), tym niemniej nie można uznać, że rozciąga się on także na sytuację, gdy doszło do przejęcia nieruchomości na skutek wadliwych zastosowanych przepisów dekretu o reformie rolnej o przejęciu nieruchomości z mocy prawa na cele związane z reformą. W takich okolicznościach posiadanie Skarbu Państwa nie może być ocenione jako posiadanie w dobrej wierze, wyłączające odpowiedzialność za pogorszenie rzeczy uregulowaną w art. 225 k.c.. Powyższa konkluzja powinna stanowić punkt wyjścia dla dalszych rozważań co do zakresu i charakteru posiadania Skarbu Państwa, w tym ewentualnego oddania nieruchomości w posiadanie zależne, rodzaju i skali zaniedbań odnośnie do utrzymania zabudowań dworskich w stanie niepogorszonym, w końcu wysokości samej szkody. Należy także przyjąć, że co do zasady obniżenie wartości budynków znajdujących się na nieruchomości w wyniku prowadzenia nieprawidłowej gospodarki i dewastacji może być ocenione jako wykonywanie władztwa nad nieruchomością w sposób, który doprowadził do obniżenia jej wartości w stosunku do tej, jaka była w dacie przejęcia nieruchomości. Takie zaniechanie w zakresie dbania o nieruchomość może być także ocenione w kategoriach bezprawnego wyrządzenia szkody majątkowej, rozważanego na gruncie zasad odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa opartej na normie z art. 417 k.c., co jednak wymagało będzie od Sądu Okręgowego rozważenia wszystkich przesłanek tej odpowiedzialności.

Podzielając stanowisko wyrażane w orzecznictwie, iż szkoda polegająca na pogorszeniu stanu nieruchomości w wyniku niezgodnych z zasadami prawidłowej gospodarki czynności zarządzania i gospodarowania, jako następczych w stosunku do bezprawnego objęcia jej w posiadanie, nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wadliwą decyzją nacjonalizacyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2017 r. I CSK 180/17, Legalis, wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z 2 grudnia 2008 r., I ACa 135/08, OSA 2012/4/37-59 i z 23 stycznia 2013 r., I ACa 699/12, niepubl.), nie można pominąć, iż powód swoje roszczenia w tej części wywodził nie z faktu wydania wadliwej decyzji administracyjnej lecz z nienależytego dbania o stan znajdujących się na nieruchomości zabudowań dworskich, co wskazywało na szerszy kontekst, wykraczający poza samo bezprawne przejęcie nieruchomości. Właściwa ocena zasadności roszczenia odszkodowawczego powoda nie może zatem pomijać sposobu korzystania z zabudowań w okresie posiadania przez Skarb Państwa oraz potrzeby utrzymania ich w należyłym stanie bez pogorszenia substancji budynku. Możliwe było także co do zasady zakwalifikowanie takiego zachowania jako deliktu uzasadniającego odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed 1 września 2004 r. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 4 marca 2015 r., (IV CSK 410/14, Legalis) nie jest wykluczone powstanie w relacjach między właścicielem a posiadaczem samoistnym nieruchomości - poza roszczeniami mającymi oparcie w art. 224 § 2 i art. 225 k.c. - także roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej deliktem, ale taka podstawa otwiera się jednak dopiero przy spełnieniu koniecznych warunków: roszczenia pozostają poza zakresem hipotez art. 224 i 225 k.c. oraz spełnione są wszystkie przesłanki odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego, czyli wystąpiła szkoda, działanie jest obiektywnie i subiektywnie niewłaściwe oraz pomiędzy szkodą i tym działaniem występuje normalny związek przyczynowy.

Stanowisko Sądu Okręgowego sprowadzające się do twierdzenia, iż po przejęciu przez Skarb Państwa w 1946 r. zabudowania wykorzystywano w sposób gospodarczy zgodnie z ich przeznaczeniem oraz istniejącymi potrzebami, nie znajduje oparcia w materiale dowodowym sprawy, zwłaszcza jeśli chodzi o część reprezentacyjną dworu przeznaczoną do pełnienia funkcji mieszkaniowej. Trudno więc zgodzić się z Sądem Okręgowym co do tego, iż był to obiekt, który zgodnie ze swoim przeznaczeniem mógł być wykorzystywany gospodarczo, a z faktu wyeksploatowania i nieremontowania obiektu nie można wyprowadzić wniosku, że doprowadzono do celowego zniszczenia zespołu dworsko-parkowego. Co prawda okoliczności sprawy istotnie nie wskazywały na to, że doszło do celowego zniszczenia dworu, jednakże stan budynku na przestrzeni lat 1980, 1995r, 2008., wynikający z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, wskazuje na brak jakichkolwiek działań zmierzających do utrzymania go w stanie zdatnym do użycia. Odwoływanie się więc przez Sąd Okręgowy do uwarunkowań ekonomicznych okresu powojennego, skali zniszczeń oraz poziomu życia, które powodowały, że zwracano uwagę na walory gospodarcze obiektów, a dopiero później na estetykę, oryginalność formy, czy wiek zabudowań, pomija okoliczność, iż przedmiotowa nieruchomość została

bezprawnie odebrana właścicielowi, następnie eksploatowana przez okres kilkudziesięciu lat, a ostatecznie zbyta w stanie, który wskazywał na całkowite zrujnowanie zabudowy dworskiej, tak że nadawała się ona jedynie do rozbiórki, co zresztą ostatecznie nastąpiło.

Reasumując, Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę w zakresie trzeciego ze zgłoszonych roszczeń, winien ocenić jego zasadność zarówno na płaszczyźnie przesłanek wynikających z art. 225 k.c., jak i podstawy odpowiedzialności opartej na normie z art. 417 k.c.. Z uwagi na zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia, konieczne będzie także dokonanie oceny pod kątem jego skuteczności, uwzględniając każdorazowo datę wymagalności roszczenia określoną z punktu widzenia powołanych wyżej norm prawa materialnego, a także nadużycia prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Sąd Okręgowy weźmie przy tym pod uwagę zarówno datę powstania szkody, określonej jako pogorszenie rzeczy, jak i datę powzięcia przez powoda wiedzy o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Jednocześnie, w razie uznania, iż zostały spełnione warunki odpowiedzialności pozwanego, nieodzowne stanie się dokonanie oszacowania wysokości szkody poniesionej przez powoda, rozumianej jako uszczerbek w jego prawnie chronionych dobrach. Należy przy tym pamiętać, że skala uszczerbku pozostającego w związku przyczynowym z zaniechaniem posiadacza, musi uwzględniać dynamiczny charakter szkody, która swój ostateczny kształt, adekwatny do roszczenia zgłoszonego w niniejszym postępowaniu, uzyskała w momencie sprzedaży nieruchomości. W tej mierze rozważenia wymagała będzie więc adekwatność tezy dowodowej wskazanej przez powoda w związku ze zgłoszonym dowodem z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, zważywszy, że szkoda po stronie powoda – w sytuacji zbycia nieruchomości - nigdy nie wyrazi się w kosztach jakie należy ponieść aby przywrócić budynek do stanu z roku 1944, poprzedzającego przejście nieruchomości. Raczej winna być ona oszacowana z uwzględnieniem różnicy pomiędzy wartością nieruchomości zabudowanej (w razie utrzymania budynku dworskiego w stanie niepogorszonym wynikającym z normalnej eksploatacji), a stanem gruntu w stanie w jakim znajdował się on faktycznie w dacie sprzedaży. W tym zakresie przydatne mogą się okazać dokumenty opisujące stan budynku w dacie sprzedaży, w tym akt notarialny i operat szacunkowy, będący podstawą określenia ceny sprzedaży.

Mając to wszystko na uwadze, zdaniem Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego nie zostało poprzedzone właściwą analizą podstaw prawnych odpowiedzialności Skarbu Państwa na gruncie dokonanych ustaleń faktycznych, prowadząc do nierozpoznania istoty sprawy w tym zakresie. Wobec powyższego, uznając zasadność apelacji powoda, Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w tej części na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., przekazując sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego w tej części w odniesieniu do pozwanego Skarbu Państwa- Ministra (...).

Oddalając apelację wywiedzioną przez powoda w stosunku do pozwanego (...), Sąd Apelacyjny dostrzega zasadność obciążenia powoda kosztami procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Sąd Apelacyjny nie obciążył natomiast powoda obowiązkiem zwrotu dalej idących kosztów procesu za instancję odwoławczą, uznając, iż przedmiot sprawy i skomplikowany jej charakter przemawiały za zastosowaniem w tej części dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 k.p.c.

Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Marzena Konsek-Bitkowska Agnieszka Wachowicz-Mazur